

Sygn. akt III PK 83/15

POSTANOWIENIE

Dnia 2 lutego 2016 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Maciej Pacuda

w sprawie z powództwa A. O.
przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi w G.
o przywrócenie do pracy i zapłatę,
na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy, Ubezpieczeń Społecznych i Spraw
Publicznych w dniu 2 lutego 2016 r.,
na skutek skargi kasacyjnej powódki od wyroku Sądu Okręgowego - Sądu Pracy i
Ubezpieczeń Społecznych w G.
z dnia 1 lipca 2014 r., sygn. akt VI Pa [...],

- 1) odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania,**
- 2) zasądza od powódki na rzecz pozwanego kwotę 120 (sto dwadzieścia) złotych tytułem kosztów pomocy prawnej w postępowaniu kasacyjnym.**

UZASADNIENIE

Sąd Okręgowy – Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w G. wyrokiem z dnia 1 lipca 2014 r. oddalił apelację wniesioną przez powódkę A. O. od wyroku Sądu Rejonowego w G. z dnia 7 stycznia 2014 r., oddalającego jej powództwo o przywrócenie do pracy w pozwanym Zakładzie Ubezpieczeń Społecznych Oddziale w G. oraz o zapłatę wynagrodzenia za czas pozostawania bez pracy.

Powódka A. O. wniosła do Sądu Najwyższego skargę kasacyjną od wyroku Sądu Okręgowego z dnia 1 lipca 2014 r., zaskarżając ten wyrok w całości i

zarzucając mu naruszenie prawa materialnego, to jest art. 265 § 1 k.p. i art. 264 § 1 k.p., a także art. 61 k.c. w związku z art. 300 k.p.

We wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania, skarżąca podniosła, że w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne związane z podnoszoną przez nią kwestią skuteczności pouczenia pracownika przez pracodawcę o sposobie wniesienia odwołania, w przypadku gdy pracownik nie miał możliwości zapoznania się z treścią wypowiedzenia umowy o pracę, jak też nie został pouczony ustnie o przysługującym mu prawie. Zdaniem skarżącej, powstała rozbieżność w zakresie skuteczności pouczenia nie została wyjaśniona, a nadto budzi duże wątpliwości, zarówno w tej sprawie, jak i w innych analogicznych przypadkach nieskutecznego doręczenia wypowiedzenia umowy o pracę do rąk pracownika.

W ocenie skarżącej, analogiczny charakter ma również druga kwestia, związana ze sformułowanym w skardze kasacyjnej zarzutem niezastosowania art. 61 k.c. w związku z art. 300 k.p. Skarżąca uważa bowiem, że w żaden sposób nie zostało określone, z czego ma wynikać posłużenie się domniemaniem faktycznym, z którego ma wynikać, iż w razie odmowy przyjęcia przez pracownika pisemnego wypowiedzenia umowy o pracę, umowa o pracę ulega rozwiązaniu z chwilą odczytania pracownikowi pisma wypowiadającego umowę o pracę wraz z rozpoczęciem upływu terminu zawitego określonego w art. 264 § 2 k.p.

Skarżąca podniosła nadto, że jej skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona. O oczywistej zasadności tej skargi świadczy dodatkowo to, że w odrębnym postępowaniu karnym dotyczącym przekroczenia przez skarżącą uprawnień, który to zarzut był podstawą dla wystosowania wobec niej wypowiedzenia umowy o pracę, prawomocnie orzeczono o jej uniewinnieniu z przedstawionych jej zarzutów. Wypowiedzenie umowy o pracę było zatem całkowicie bezzasadne i oparte na błędnych, nieprawdziwych przesłankach.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Stosownie do art. 398⁹ § 1 k.p.c. Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania, jeżeli w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne (pkt 1),

istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów (pkt 2), zachodzi nieważność postępowania (pkt 3) lub skarga jest oczywiście uzasadniona (pkt 4). Wypada również dodać, iż zgodnie z art. 398⁴ § 2 k.p.c., określającym wymogi formalne skargi kasacyjnej, skarga kasacyjna powinna zawierać wniosek o przyjęcie do rozpoznania i jego uzasadnienie. Należy zatem stwierdzić, że wniosek o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania powinien wskazywać, że zachodzi przynajmniej jedna z okoliczności wymienionych w powołanym wcześniej art. 398⁹ § 1 k.p.c., a jego uzasadnienie winno zawierać argumenty świadczące o tym, że rzeczywiście, biorąc pod uwagę sformułowane w ustawie kryteria, istnieje potrzeba rozpoznania skargi przez Sąd Najwyższy. Skarga kasacyjna nie jest bowiem (kolejnym) środkiem zaskarżenia przysługującym od każdego rozstrzygnięcia sądu drugiej instancji kończącego postępowanie w sprawie, z uwagi na przeważający w jej charakterze element interesu publicznego. Służy ona kontroli prawidłowości stosowania prawa, nie będąc instrumentem weryfikacji trafności ustaleń faktycznych stanowiących podstawę zaskarżonego orzeczenia.

Wypada również przypomnieć, że w przypadku powoływania się na występowanie w sprawie istotnego zagadnienia prawnego, w uzasadnieniu wniosku (sporządzonym odrębnie od uzasadnienia podstaw kasacyjnych) winno zostać sformułowane zagadnienie prawne oraz przedstawione argumenty prawne, które wykażą możliwość różnorodnej oceny zawartego w nim problemu. Zgodnie ze stanowiskiem jednolicie wyrażanym w judykaturze, skarżący ma w tym zakresie obowiązek wywiedzenia i uzasadnienia występującego w sprawie problemu prawnego w sposób zbliżony do tego, jaki jest przyjęty przy przedstawianiu zagadnienia prawnego przez sąd odwoławczy na podstawie art. 390 k.p.c. (por. pośród wielu postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 9 maja 2006 r., V CSK 75/06, niepublikowane; z dnia 19 marca 2012 r., II PK 296/11, LEX nr 1214580; z dnia 11 czerwca 2013 r., II UK 71/13, LEX nr 1331300). Oznacza to w praktyce, iż zagadnienie prawne musi odpowiadać określonym wymaganiom, a mianowicie: 1) być sformułowane w oparciu o okoliczności mieszczące się w stanie faktycznym sprawy wynikającym z dokonanych przez sąd ustaleń (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 17 kwietnia 1996 r., II UR 5/96, OSNAPIUS 1997 nr 3, poz. 39 i

postanowienie z dnia 7 czerwca 2001 r., III CZP 33/01, LEX nr 52571), 2) być przedstawione w sposób ogólny i abstrakcyjny tak, by umożliwić Sądowi Najwyższemu udzielenie uniwersalnej odpowiedzi, nie sprowadzającej się do samej subsumcji i rozstrzygnięcia konkretnego sporu (por. postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 15 października 2002 r., III CZP 66/02, LEX nr 57240; z dnia 22 października 2002 r., III CZP 64/02, LEX nr 77033 i z dnia 5 grudnia 2008 r., III CZP 119/08, LEX nr 478179), 3) pozostawać w związku z rozpoznawaną sprawą i 4) dotyczyć zagadnienia budzącego rzeczywiście istotne (a zatem poważne) wątpliwości. Istotność zagadnienia prawnego konkretyzuje się zaś w tym, że w danej sprawie występuje zagadnienie prawne mające znaczenie dla rozwoju prawa lub znaczenie precedensowe dla rozstrzygnięcia innych podobnych spraw. Twierdzenie o występowaniu istotnego zagadnienia prawnego jest uzasadnione tylko wtedy, kiedy przedstawiony problem prawny nie został jeszcze rozstrzygnięty przez Sąd Najwyższy lub kiedy istnieją rozbieżne poglądy w tym zakresie, wynikające z odmiennej wykładni przepisów konstruujących to zagadnienie (por. postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 10 marca 2010 r., II UK 363/09, LEX nr 577467, czy też z dnia 12 marca 2010 r., II UK 400/09, LEX nr 577468).

Sformułowane przez skarżącą zagadnienie prawne nie spełnia przedstawionych wyżej kryteriów przede wszystkim dlatego, że podnoszony w nim problem był wielokrotnie rozstrzygany przez Sąd Najwyższy, którego orzecznictwo w tym względzie jest już od dawna utrwalone.

W wyroku z dnia 13 grudnia 1996 r., I PKN 41/96 (OSNP 1997 nr 15, poz. 268) Sąd Najwyższy uznał bowiem, że „odmowa przyjęcia przez pracownika pisemnego oświadczenia woli pracodawcy o wypowiedzeniu umowy o pracę, zawierającego prawidłowe pouczenie o przysługującym pracownikowi prawie odwołania do sądu pracy (art. 30 § 5 k.p. w związku z art. 264 § 1 k.p.), nie wpływa na skuteczność dokonanego wypowiedzenia i nie stanowi podstawy do przywrócenia uchybionego terminu”. Podobną kwestią zajmował się Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 14 marca 2004 r., I PK 429/03 (M.Prawn. 2005/4/213), stwierdzając, że: „pracownik, który bez usprawiedliwionych przyczyn odmówił przyjęcia pisma wypowiadającego mu umowę o pracę, zgodnie z wymogami Kodeksu pracy, nie może domagać się przywrócenia terminu do wniesienia

odwołania do sądu pracy ani powołać się na to, że pracodawca nie poinformował go o możliwości, terminie i trybie odwołania”. Z kolei, w wyroku z dnia 18 kwietnia 2011 r., III PK 56/10 (LEX nr 949031) Sąd Najwyższy szerzej wyjaśnił, że jeżeli pracodawca zawarł wymagane pouczenie w oświadczeniu o wypowiedzeniu umowy o pracę, i w przewidzianej do tego formie, to wykonał w ten sposób nałożone przez ustawodawcę zadanie (obowiązek) odpowiedniego poinformowania pracownika. Inaczej natomiast należy ocenić sytuację pracownika, który bez usprawiedliwionych przyczyn odmawia przyjęcia pisma wypowiadającego mu umowę o pracę i zawierającego prawidłowe pouczenie dotyczące odwołania od wypowiedzenia. W konsekwencji, z zachowania pracownika niezgodnego z przyjętymi zasadami komunikowania się pracodawcy z pracownikami nie można wyprowadzać korzystnych dla niego skutków prawnych. Dochodzi do skutecznego złożenia oświadczenia woli pracodawcy o wypowiedzeniu umowy o pracę, ale dochodzi także do wykonania obowiązku pouczenia pracownika co do prawa odwołania się do sądu pracy. Należy wreszcie zauważyć, że pracownik, który nie uzyskuje na skutek swego nieusprawiedliwionego zachowania specjalnego pouczenia, nie zostaje pozbawiony ochrony, ta bowiem jest określona w przepisach prawa pracy; pracownik natomiast powinien w takiej sytuacji starać się o uzyskanie odpowiedniej informacji o przysługującym mu odwołaniu, w każdy dostępny sposób, np. poprzez zwrócenie się o to do reprezentującej interesy pracownika organizacji związkowej.

Co do drugiej podniesionej we wniosku kwestii związanej z niezastosowaniem art. 61 k.c. w związku z art. 300 k.p. i błędnym przyjęciem domniemania faktycznego, że „w razie odmowy przez pracownika przyjęcia pisemnego wypowiedzenia umowy o pracę, umowa o pracę ulega rozwiązaniu z chwilą odczytania pracownikowi pisma wypowiadającego umowę o pracę wraz z rozpoczęciem upływu terminu zawitego określonego w art. 264 § 2 k.p.”, to zakładając, iż skarżącej chodziło w istocie o sformułowanie drugiego zagadnienia prawnego, Sąd Najwyższy uznaje, że i ono nie tylko nie zawiera prawidłowo sformułowanego problemu prawnego, który spełniałby wcześniej określone kryteria, ale także nie towarzyszy mu jakiegokolwiek uzasadnienie, które przedstawiałoby juretryczną argumentację wykazującą możliwość różnorodnej oceny owego

problemu, a także nie przedstawia wątpliwości (które muszą być poważne) uzasadniających potrzebę dokonania wykładni wymienionego tam przepisu.

Tymczasem, w myśl art. 398⁴ § 2 k.p.c., oprócz wymagań przewidzianych w § 1 tego przepisu, skarga kasacyjna powinna zawierać wniosek o przyjęcie do rozpoznania i jego uzasadnienie. Jest to szczególne i samoistne wymaganie skargi kasacyjnej, którego nie można mylić z wymaganiem konstrukcyjnym dotyczącym przytoczenia podstaw kasacyjnych i ich uzasadnienia (art. 398⁴ § 1 pkt 2 k.p.c.). Wymaganie wynikające z art. 398⁴ § 2 k.p.c. wiąże się bowiem wyłącznie z instytucją przesądu. W orzecznictwie Sądu Najwyższego jednolicie podkreśla się zaś w tym względzie, że ze względu na odmienny cel instytucji przesądu oraz jej odrębne i kwalifikowane przesłanki określone w art. 398⁹ § 1 pkt 1-4 k.p.c., wskazanie i uzasadnienie okoliczności, które miałyby decydować o poddaniu skargi kasacyjnej merytorycznej ocenie, nie może polegać na odwołaniu się do podstaw kasacyjnych i ich uzasadnienia. Za prawidłowo sporządzoną skargę kasacyjną można zatem uznać tylko taką skargę, w której oba te wymagania są spełnione oddzielnie (odrębnie) i autonomicznie (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 13 czerwca 2008 r., III CSK 104/08, LEX nr 424365). W ramach oceny, czy skarga kasacyjna może być przyjęta do rozpoznania, nie jest natomiast rzeczą Sądu Najwyższego doszukiwanie się w uzasadnieniu podstaw kasacyjnych argumentacji mającej wykazać istnienie zagadnienia prawnego, które miałyby istotny charakter, czy też wątpliwości dotyczących wykładni określonego przepisu, ponieważ na tym etapie postępowania (przesąd) podstawy kasacyjne i ich uzasadnienie nie podlegają jeszcze badaniu (por. pośród wielu postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 27 maja 2010 r., II UK 274/09, LEX nr 585794). Wynika to stąd, że na tym etapie przedmiotem badania dokonywanego przez Sąd Najwyższy jest jedynie to, czy wniosek o przyjęcie skargi kasacyjnej wskazuje i wykazuje choć jedną z podstaw (przesłanek) przesądu wymienionych w art. 398⁹ § 1 k.p.c. Podstawy kasacyjne stanowią zaś odrębny od przesłanek przesądu element skargi, w związku z czym nie zastępują one (ani ich uzasadnienie) i nie mogą zastąpić przesłanek przesądu. Innymi słowy, podstawy kasacyjne podlegają rozpoznaniu dopiero po przyjęciu skargi kasacyjnej do rozpoznania.

Sąd Najwyższy zauważa ponadto, że odpowiedź na przedstawiony przez skarżącą problem została udzielona w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku wraz z powołaniem się na ugruntowane w tym zakresie poglądy judykatury.

Takimi samymi wadami, jak wyżej stwierdzone, jest dotknięta również ta część wniosku, która sugeruje oczywistą zasadność skargi kasacyjnej. Ponadto należy zauważyć, że argument o oczywistej zasadności skargi występującej z tego względu, że w odrębnym postępowaniu karnym, w którym zarzucono skarżącej przekroczenie uprawnień, została ona prawomocnie uniewinniona, jest całkowicie nietrafny, gdyż nie został sformułowany w oparciu o okoliczności mieszczące się w stanie faktycznym sprawy wynikającym z ustaleń dokonanych przez Sądy *meriti*. Wypada bowiem przypomnieć i równocześnie podkreślić, że zgodnie z tymi ustaleniami powództwo zostało oddalone z względu na uchybienie przez skarżącą terminowi do wniesienia odwołania przewidzianemu w art. 264 § 2 k.p., a okoliczności wskazywane przez nią nie uzasadniały zastosowania instytucji przywrócenia terminu z art. 265 § 1 k.p.

Kierując się przedstawionymi motywami, Sąd Najwyższy uznał, iż powódka nie wykazała potrzeby rozpoznania jej skargi kasacyjnej. Dlatego, na podstawie art. 398⁹ § 2 k.p.c. oraz art. 98 § 3 k.p.c. w związku z art. 99 k.p.c. i § 11 ust. 1 w związku z § 12 ust. 4 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu, orzekł jak w sentencji.